

# Ewangelia z 23 grudnia: Długa cisza

Ewangelia z 23 grudnia wraz z komentarzem. "Natychmiast otworzyły się usta [Zachariasza] i rozwiązał się jego język, i mówił, błogosławiąc Boga".  
Także my potrzebujemy ciszy, aby nauczyć się rozważać cuda i tajemnice Boże.

## **Ewangelia (Łk 1, 57-66)**

Dla Elżbiety nadszedł czas rozwiązania i urodziła syna.

Gdy jej sąsiedzi i krewni usłyszeli, że Pan okazał jej tak wielkie miłosierdzie, cieszyli się z nią razem.

Ósmego dnia przyszli, aby obrzezać dziecko, i chcieli mu dać imię ojca jego, Zachariasza. Ale matka jego odpowiedziała: «Nie, natomiast ma otrzymać imię Jan». Odrzekli jej: «Nie ma nikogo w twoim rodzie, kto by nosił to imię».

Pytali więc na migi jego ojca, jak by chciał go nazwać. On zażądał tabliczki i napisał: «Jan będzie mu na imię». I zdumieni się wszyscy.

A natychmiast otworzyły się jego usta i rozwiązał się jego język, i mówił, błogosławiąc Boga. Wtedy strach padł na wszystkich ich sąsiadów. W całej górskiej krainie Judei rozpowiadano o tym wszystkim, co się zdarzyło. A wszyscy, którzy o tym słyszeli, brali to sobie do serca i pytali: «Kimże będzie to dziecko?» Bo istotnie ręka Pańska była z nim.

---

## **Komentarz**

Narodziny św. Jana Chrzciciela rozświetlają życie Zachariasza i Elżbiety, przynosząc radość i zdumienie krewnych i sąsiadów.

Ci rodzice wiele razy marzyli o tym dniu, ale już się go nie spodziewali. Jest całkiem możliwe, że Zachariasz czuł się opuszczony przez Boga. Czekał długo. W swojej młodości i dojrzałości modlił się z wiarą za swoją rodzinę, za swój lud, o przybycie Mesjasza.

Ale nadszedł czas, kiedy zmęczył się czekaniem. Zadowalał się wypełnianiem rytuałów właściwych jego kapłańskiej pracy, którym towarzyszyły modlitwy, posty i ofiary. Ale robi to wszystko bez wielkiej wiary, bez nadziei, z małą miłością.

Pan sprawił, że stał się niemy przez całą ciężę Elżbiety. Dziewięć miesięcy

ciszy. Aby nauczyć się rozważać;  
nauczyć się patrzeć i kontemplować  
przejście Boga przez własne życie;  
aby odnowić miłość.

Bóg daje mu czas, aby nauczył się  
ufać i milczeć w obliczu tajemnicy  
Boga oraz kontemplować z pokorą i  
milczeniem Jego działanie, które  
objawia się w dziejach ludzi i które  
zawsze przekracza naszą  
wyobraźnię. Zachariasz doświadcza,  
że dla Boga nie ma rzeczy  
niemożliwych.

Dzisiejsza Ewangelia kończy się w  
momencie nadania dziecku imienia.  
Elżbieta wybiera imię obce rodzinnej  
tradycji. Zachariasz potwierdza ten  
wybór, pisząc na tabliczce: „Jan  
będzie mu na imię”.

Narodziny św. Jana Chrzciciela są  
otoczone zdumieniem,  
zaskoczeniem, radością i  
wdzięcznością. Lud został  
napełniony świętą Bożą bojaźnią i „w

całej górskiej krainie Judei  
rozpowiadano o tym wszystkim, co  
się zdarzyło” i zastanawiali się ze  
zdumieniem: „Kimże będzie to  
dziecię?”

My także możemy zadać sobie  
pytanie jaka jest nasza wiara: czy jest  
to wiara przyzwyczajona, jedynie  
wypełniająca akty pobożności,  
płytką? Czy jestem jak Zachariasz,  
osobą zmęczoną czekaniem, która  
przestała kochać? Czy mam poczucie  
zdumienia, kiedy widzę dzieła Pana  
w moim życiu i życiu innych? Czy  
jestem otwarty na niespodzianki ze  
strony Boga?

Podobnie jak Zachariasz, my również  
potrzebujemy czasu ciszy, aby  
nauczyć się rozważać, nauczyć się  
patrzeć i kontemplować Boże cuda,  
odnawiać naszą miłość każdego dnia.

Luis Cruz // Zdjęcie: yana  
gayvoronskaya - Canva

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-  
pl/gospel/23grudnia/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/23grudnia/) (25-04-2025)